

## JÓZEF GOK

### 1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Plutonowy Józef Gok, 45 lat (ur. 26 października 1898 r.), telefonista Kolei Państwowych stacja Baranowicze-Poleskie, żona, dwoje dzieci.

### 2. Data i okoliczności aresztowania:

Aresztowano [mnie] 3 października 1939 roku w mieszkaniu na skutek doniesienia do NKWD przez pracownika Kolejowego Oddziału Drogowego Baranowicze Józefa Pikutowskiego o mojej współpracy z II Oddziałem Orfeusz.

### 3. Nazwa obozu, więzienia, miejsca przymusowych robót:

Od 3 października 1939 okres badań, piwnica miejscowego więzienia; od 14 października 1939 do 31 marca 1940 włącznie więzienie baranowickie, cela nr 14; od 1 kwietnia do 18 września 1940 więzienie w Mińsku (ZSSR), cela nr 98; od 19 września do 3 października przejazd do punktu zbornego w Kotłasie, pobyt w Kotłasie do 27 października, 28 października 1940 trzydniowy marsz do obozu *Isprawitielnyj Trudowej Siewier Dwin Łagier* przy NKWD Kotłas 2 *Kołonna*.

### 4. Opis obozu, więzienia itp. (teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena):

Więzienie baranowickie (polskie): teren, budynki i warunki mieszkaniowe do czasu ograbienia z łóżek, pościeli, ubrania, żywności oraz zniszczenia urządzeń, sprzętu i inwentarza były dobre.

Więzienie w Mińsku: budynek murowany, stary, wewnątrz brudny i zanieczyszczony różnym robactwem. Warunki mieszkaniowe opłakane: ciasno (cela mniej więcej 7 na 8 metrów, 135 skazanych), brudno, brak powietrza, wody do picia, mycia się, [bez] zmiany bielizny, łożni, sienników, prycz ani łóżek (spano na gołej cementowej posadzce)

Obóz: puszcza archangielska, bagnista, budynków żadnych, pod namiotami, reszta jak w więzieniu, z tym, że spano na gołych pryczach z okrągłaków, a bardzo zimno w porze zimowej.

## **5. Skład jeńców, więźniów (narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.):**

Obóz składał się z ponad dwustu więźniów – Polaków, Białorusinów (tych najwięcej) i Żydów – [osadzonych] za przestępstwa: polityczni, urzędnicy, funkcjonariusze państwowi, rolnicy i ci, którzy dobrowolnie przechodzili granicę polsko-sowiecką do ZSSR, a zostali jednakże skazani. Poziom umysłowy i moralny oprócz Polaków bardzo niski, gdy był to element sprzyjający Sowietom. Stosunki wzajemne żadne.

## **6. Życie w obozie, więzieniu itp. (przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy):**

W więzieniu: oczekiwanie otrzymania *podajanki* wyżywienia, wywołanie na otrzymanie wyroku, wyjazd do obozu czy innego więzienia lub nocne badania, przeschumlowanej wiadomości z kraju o wydarzeniach wojennych, o rodzinach i znajomych.

W obozie: 4.00 rano pobudka, śniadanie, zbiórka i podział brygad, siłą i biciem wypędzanie za bramę do pracy, później wzajemne wrywanie sobie narzędzi do pracy (praca bardzo ciężka, w szczególności zimą przy mrozie 52 stopnie poniżej zera). Norma: wyniesienie ziemi (budowa kolei) 3,8 metra kubicznego, taczka – 4,5. Wynagrodzenie prawie żadne (za cały czas pracy w obozie, to jest od 30 października 1940 do 18 września 1941 otrzymałem 29 rubli i 90 kopiejek). Po wyrobieniu normy trzeci kocioł: 900 gramów chleba i prawo kupna 100 gramów landrynek, 10 gramów chałwy, paczki machorki lub papierosa, ćwierć litra serwatki – o ile to kiedykolwiek było w sklepiku obozowym i miało się pieniądze, rubli a rubli, ale skąd?

Wyżywienie: pierwszy kocioł 300 gramów chleba, a po orzeczeniu lekarskim drugi kocioł 500 gramów chleba – „trudno żyć i nie można umrzeć”.

Ubranie: watowane buty, spodnie i kufajka i to stare, z któregoś „stachanowca”, zdane przez niego. Koleżeństwo: każda narodowość oddzielnie. [Życie] kulturalne: przy porannym wyjściu i powrocie wieczornym (około 21.00) z pracy do obozu granie na harmonijce *trepaka* i śpiew *Katiuszy* przez czołowych „stachanowców”, Białorusina lub Żyda.

## **7. Stosunek władz NKWD do Polaków (sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc.):**

Do Polaków NKWD odnosiło się bardzo srogo, podejrzliwie i brutalnie. Badanie moje z reguły odbywało się w nocy – dwa, trzy razy – przy jednoczesnym biciu w twarz, kopaniu, strzelaniu

dwukrotnym do mnie z rewolweru po uprzednim nakazaniu odwrócenia się twarzą do ściany. Wymierzono mi karę ośmiu lat poprawczych przymusowych robót w obozie. Propaganda: ich własna o rozwoju państwowym, gospodarczym i militarnym Sowietów. Tłumaczyli to tym tylko, że nie ma u nich *szpionów*, panów, burżujów, a wszystko robotnicy, którzy chętnie pracują i przez to wszystko mają i dobrze im się powodzi. I o ile ty *budiesz* dobrze robił, to i tobie będzie dobrze w *Sowieckim Sojuszu* („raju”). O Polsce informowano, że już nigdy nie powstanie dzięki temu, że został zawarty pakt z Niemcami, a tym samym Polska została na wieki skreślona z mapy oraz, że część zajęta przez Sowiety jest już wcielona w granice ZSSR i podzielona na *obłasti*, rejony, kołchozy, gdyż sama ludność (wasze żony i dzieci) tego się domagała i teraz dziękuje Sowiетom za ich oswobodzenie.

#### **8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność (wymienić nazwiska zmarłych):**

Pomoc lekarska – trochę jodyny, termometr w wypadku śmiertelnego zachorowania lub odmrożenia rąk, nóg, uszu, nosa lub twarzy; odsyłanie gdzieś podwodą niby do szpitala, ale ogólnie wiadome było, że to odsyłanie kończyło się śmiercią w drodze.

#### **9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną?**

Łączności z rodziną i krajem od dnia mego aresztowania (3 października 1939) do dnia dzisiejszego nie miałem i nie mam.

#### **10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?**

Zwolniony zostałem 18 września 1941 roku i skierowany do Ksy-Ordy [Kyzylorda]. Dojechałem do Orenburga i tam dowiedziałem się od przejezdnych cywilnych kobiet, że w Tockoje organizuje się armia polska, więc zawróciłem z drogi i 30 września 1941 zameldowałem się na punkcie zbórnym w Tockoje, gdzie zostałem przyjęty i wcielony do szeregów WP.

Mp., 23 stycznia 1943 r.